

# SŁOWO

Wilno, Środa 29-go października 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.  
Cena pojedynczego N ru 15 groszy.

CRNA OGŁOSZEN. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalna 20 gr., W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

**Gmach  
Teatru  
Wielkiego.**

Dziś trzeci odczyt

## Marszałka Józefa Piłsudskiego

NA TEMAT

„Wpływ Zachodu i Wschodu na powstanie 1963 r.“

Początek o godzinie  
7-ej wiecz.

Dochód przeznaczony na się bursę  
akademicką.

### Wybory w Anglii.

W dniu dzisiejszym odbędą się panującego ustroju drogą wzniesienia rewolucji komunistycznej.

Tyle prasa angielska. Sądzić można z powyższego jak nieoczekiwaną zmianę w nastrojach przedwyborczych wywołała nota i jak zasadniczo wpłynąć to może na rezultat wyborów, który dla polityki międzynarodowej ma pierwszorzędne znaczenie.

Nie zarzę tego wrażenie zaprzeczenie Rakowskiego, który ogłosił że list i instrukcje Zinowjewa są falsyfikatem. Przedstawicielem Sowieców już coraz mniej ufają, a zresztą przykłady z ostatnich lat potwierdzają dwulicowość polityki sowieckiej, która nie ma żadnych skrupułów w dążeniu do raz wysuniętego celu rewolucji wszechświatowej.

Fakt że Zinowjew w tak ważnej chwili zaryzykował wydać podobne instrukcje, świadczy jak wielkie znaczenie dla Rosji ma realizacja układu anglo-sowieckiego. Dni najbliższe wyjaśnią nam czy Mac Donald i partja pracy dążąc do zdobycia pierwszego miejsca w parlamencie nie zajmie miejsca liberałów.

Ogłoszenie noty wywarło ogromne wrażenie na społeczeństwie angielskim już i tak podekscytowanemu kampanją przedwyborczą. Odbicie tego znajdujemy w prasie: Oto „Times“ wskazuje, że nota angielska do rządu sowieckiego potwierdza ręką wodza partji robotniczej te argumenty, które jego przeciwnicy niejednokrotnie wypowiadali przeciwko anglo-sowieckiemu układowi. Mac-Donald ze znacznym opóźnieniem przyznaje, że rząd, z którym on zawarł umowę, jest tylko oddziałem komunistycznej Międzynarodówki i który stara się przy pomocy tej że umowy zrewolucjonizować Anglię.

„Daily Telegraph“ oświadcza, że instrukcje Zinowjewa robią wrażenie bomby, wybuchłej w przedwyborczej walce. Układ podpisany w sierpniu wyraźnie przewidywał zupełne zaniechanie propagandy komunistycznej na terytorjum Anglii Obecnie zaś, po miesiącu od chwili podpisania umowy, okazało się, że ten, który podpisywał układ podpisał również i instrukcje dla angielskiej partji komunistycznej, wzywające proletariatu angielskiego do powstania.

W chwili kiedy stało się to wiadomem układ należy uważać za nieobowiązujący — kończy dziennik.

„Daily News“ wyraża zdanie, że o ile dotychczas angielska opinja publiczna nie wyraziła ostatecznej decyzji w sprawie układu, to ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokument przekreślił całkowicie nadzieje na możliwość przyjęcia umowy. Wezwanie Zinowjewa nie jest wystąpieniem lekkomyślnego fanatyka, ale wystąpieniem odpowiedzialnego sowieckiego polityka, członka biura politycznego i prezesa III Międzynarodówki.

Rząd angielski nie może ignorować prób znanego polityka obcego państwa, wywołania zamętu i rękoszu w armji, oraz obalenia

przez przewodniczącego komisji rolnej p. Kowalczyka (Piast) w sprawie rozdziału komisji rolnej na dwie komisje: rolną i reform rolnych.

Niezależnie od listu p. marszałka p. minister rolnictwa złożył oświadczenie, z którego wynika, że bynajmniej nie chciał tej roli komisji rolnej i zaproponował p. marszałkowi poddanie rozprawie właściwych czynników rządowych sprawy rozdziału komisji rolnej. Oświadczenie p. ministra rolnictwa przyjęło do wiadomości, i tem samym uznano incydent za zlikwidowany.

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrzenia projektu ustawy o środkach ochrony przeciwko zarazie stadniczej u koni. Sprawę referował pos. Jedyna (Piast). Projekt przyjęto w drugim czytaniu z młotem poprawkami. Wreszcie postanowiono aby na następnym posiedzeniu na porządku dziennym postawiono inne sprawy związane z hodowlą koni.

#### Zwołanie podkomisji kredytowej.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmanna odbyła dziś posiedzenie przed porządkiem dziennym Sen. Rottstreich (Kolo Żydowskie) wniosł o zwołanie podkomisji kredytowej, która miałaby się zająć sprawami kredytowymi. Wniosek ten przyjęto.

Do podkomisji weszli senatorowie: Adelman (Ch.-D.), Buzek (Piast), Rottstreich (Kolo Żyd.), Zdanowski (ZLN), Szarecki (S. Ch. N.), Weźnicki (Wyzwolenie) i Spiel (Zjedn. Niem.). Następnie przystąpiono do sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli państwa za rok 1923.

Komisja postanowiła zająć się tem sprawozdaniem i wyniki obrad przedłożyć plenum Senatowi. Rozdział referatów poszczególnych części sprawozdania postanowiono dokonać na następnym posiedzeniu. Kwestja rozdziału referatu poszczególnych części budżeta na rok 1925 spada z porządku dziennego.

#### Sprawa tajnych organizacyj.

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie komisji administracyjnej i komisji wojskowej dla omówienia sprawy tajnych organizacyj. Przewodniczący podkomisji wyłonionej dla zbadania tej sprawy pos. Kozicki (ZLN) przedstawił rezultat badań dotyczących „Straży“ i PPP. Zaznaczył równocześnie że sprawa Wieczorkiewicza i Bagieńskiego nie jest jeszcze ostatecznie zakończona wobec czego zebranie postanowiło odroczyć dalszą rozprawę i sformułowanie wniosków aż do czasu zakończenia tej sprawy.

#### O zmianę postępowania karnego w b. zaborze rosyjskim.

Komisja prawnicza po interpelacjach rozpatrzyła na podstawie referatu pos. Dobrzańskiego (ZLN) projekt rządowy o zmianie postępowania karnego w byłym zaborze rosyjskim. Referent wniosł o przejście do porządku dziennego nad projektem jako sprzeciwiającym się zasadzie bezpośredniości z postępowania karnego.

Wniosek ten mimo obrony projektu ze strony przedstawiciela rządu dyrektora Kuczyńskiego został uchwalony znaczną większością głosów. Następnie pos. Piechocki (Ch. D.) referował projekt ustawy normującej postępowanie o ulaskawienie w byłej dzielnicy pruskiej. Referent wniosł o przejście do porządku dziennego nad tym projektem rządowym, wycho-

dząc z założenia, że minister sprawiedliwości sam ma prawo regulować tę kwestję swemi rozporządzeniami. Komisja uchwaliła wniosek ten odrzucić.

### Obrady Sejmu.

#### Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby wygłosił expose o polityce zagranicznej p. minister spraw zagranicznych A. Skrzyński.

Następnie przystąpiono do rozprawy nad expose. Pierwszy głos zabrał pos. Głabiński, przy czym omawiając budżet stwierdził, iż nie jest on zupełny, gdyż zawiera szeregi pozycji po stronie wydatków — zmieszanych, a to ze względu na wskaźnik drożyzniany. Co się tyczy polityki zagranicznej, pos. Głabiński krytykuje stanowisko ministra w Lidze Narodów, zajęte wobec wyrażenia się Mac Donalda. W końcu zaznacza mówca, że nie czyni odpowiedzialnym rząd za panującą stosunki, wywołane brakiem konsolidacji i zapowiada stanowisko Z. L. N. wobec rządu wyczekujące.

W imieniu P. P. S. przemawia pos. Żuławski, atakując ministra pracy, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i oświaty. Życzliwie natomiast odzywa się o zapoczątkowanym kierunku polityki zagranicznej. Domagając się rozwiązania Sejmu staje wobec rządu w opozycji.

#### Następne posiedzenie dziś o 5-ej.

#### Expose min. Skrzyńskiego.

Nawiązując do expose premiera minister daje obraz stosunków z sąsiadami oraz konkretnych spraw będących w toku. Stwierdza że Niemcy są na rozdrożu, gdyż przyjmując plan Dawesa chcą polityki realnej, natomiast stawiając warunki przy wejściu do Ligi Narodów od tej polityki odbiegają. Minister stoi za wprowadzeniem zasady wzajemności i sądzi, że mimo żalów na pokrzydzenie Niemiec przez dopuszczenie Polski do morza, stosunek ten się zmieni w kierunku wzajemnego zaufania. Rozpoczynając się układy handlowe dadzą właśnie możliwość uregulowania szeregu bolączek.

Zastanawiając się nad stosunkiem Rosji minister mówi: S.S.S.R. wie, że ideały związku przesadzane na grunt Polski marneją, wie, że żołnierz dobry w kraju — pod murami Warszawy słabnie. Winien wiedzieć, że Polska granicy Republiki nie przejdzie i w głąb Rosji nie wkroczy.

W dalszym ciągu omawia minister poszczególne sprawy będące przedmiotem prac rządu i kończy expose przypomnieniem charakteru obrad genewskich, w czasie których 50 państw wypowiedziało wojnę wojnie, i po stronie których stanęła też Polska.

### Francja uznała Sowiety.

PARYŻ, 29.X. (PAT). Wedle informacji dzienników w dniu dzisiejszym nastąpi oficjalne uznanie de jure Rosji sowieckiej przez Francję. Niezwłocznie potem mają być nawiązane stosunki dyplomatyczne. Rakowski, bawiący obecnie w Londynie, byłby wedle informacji prasy akredytowany w Paryżu. Jan Herbette, były dyrektor departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych, objąłby placówkę dyplomatyczną w Moskwie.

### O broń palną.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do Wojewodów na obszarze b. zaboru rosyjskiego oraz do Komisarza Rządu w Warszawie oświadczenie w sprawie odebrania broni, nielegalnie przez ludność na Kresach i w Warszawie posiadanej.

Mnożące się w ostatnich czasach wypadki napadów bandyckich, w których często bierze udział ludność miejscowa, uzbrojona w nielegalnie posiadaną broń, przeważnie typu wojskowego, zwracają ponownie uwagę na konieczność przedsięwzięcia przez władze administracyjne energicznych kroków w celu wyszukania i odebrania od ludności nieprawnie przechowywanej i posiadanej broni palnej. Wobec tego polecił Ministerstwo zarządzić planową akcję w celu poszukiwania nielegalnie ukrywanej broni i przeciwko winnym jej ukrywaniu i nielegalnego posiadania i przechowywania stosować przewidziane przez prawo kary z całą surowością. Przy poszukiwaniach broni mają w szczególności do uzyskania współdziałania lojalnie usposobionej ludności.

Przy energicznym i bezwzględnie zwalczaniu nielegalnego posiadania broni mają władze jednak zwrócić uwagę na to, aby poszczególne lojalne względem Państwa i społeczeństwa jednostki nie były pozbawione możliwości obrony życia i mienia, przez bezpodstawne odmawianie im wydania pozwolenia na broń dla obrony osobistej. Już w roku 1921 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało wytyczne, którym władze mają się kierować przy wydawaniu pozwoleń na broń.

Podobne rozbieżności, jak przy wydawaniu pozwoleń na broń, zachodziły częstokroć i przy wymierzaniu kar za przekroczenie przepisów o broni. Niektóre władze administracyjne za błahą na pozór przewinienia stosują bardzo wysokie wymiary kar, gdy inne za przewinienia tego samego rodzaju zadawalniają się karami lekkimi. W celu usunięcia tych rozbieżności względnie niewłaściwości polecił Ministerstwo Wojewodom zwrócić na tę sprawę specjalną uwagę. Przy wymierzaniu kar należy brać zawsze pod uwagę okoliczności sprawy, jak poprzednią karalność, świadomą złą wolę, powody popełnienia wykroczenia itd., a przy wymierzaniu kar grzywny również i stosunki majątkowe winnego; wogóle każdą sprawę należy traktować indywidualnie, a nie według określonego szablonu.

TEATR POLSKI (Lutnia)

D Z I S po raz ostatni  
przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych  
„Szał miłości“  
(Obłęd)  
Sztuka Meré.  
Początek o g. 8-ej wiecz.

Jutro w czwartek  
przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych  
„Pani Wołodyjowska“  
(„Ażja Tuhańbejowicz“)  
sztuka z powieści H. Sienkiewicza.  
Początek o g. 8-ej wiecz.

W piątek — PREMIERA  
„Dziady“  
A. Mickiewicza.

## Sprawy gospodarcze.

Państwowa Rada Rolnicza.

Na porządku dziennym obrad komisji rolnej Sejmu znalazł się wniesiony w grudniu roku ubiegłego projekt ustawy o Państwowej Radzie Rolniczej.

W myśl projektu rządowego Państwowa Rada Rolnicza ma być organem doradczym i opiniodawczym ministra rolnictwa i dóbr państwowych. O konieczności istnienia podobnej instytucji są przekonani wszyscy, a więc wszystkie ugrupowania sejmowe.

Jednakże skład Rady jest powodem sporów w komisji rolnej. Projekt rządu (art. 2) przewiduje, iż Państwowa Rada Rolnicza składa się:

a) z ministra rolnictwa, jako przewodniczącego;

b) z przedstawiciela Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego;

c) z przedstawicieli, po trzech, sześciu wyższych zakładów naukowych rolniczych, leśniczych i weterynaryjnych;

d) z przedstawicieli Izby rolniczych;

e) z przedstawicieli tych organizacji społecznych, działających w zakresie kompetencji ministerstwa rolnictwa, które zostaną wzwane do wysłania swych przedstawicieli do P. R. R.;

f) z wybitnych fachowców, mianowanych przez ministra rolnictwa.

Ogólna ilość członków P. R. R. nie może przekroczyć 40.

W pracach Rady mogą brać udział z głosem doradczym urzędnicy min. rolnictwa i rzeczoznawcy.

Kadencja Rady trwa 2 lata, na wniosek jednak ministra rolnictwa Rada ministrów ma prawo rozwiązania P. R. R. przed upływem jej kadencji.

W komisji rolnej Sejmu podniosły się głosy opozycji przeciwko temu projektowi: przedstawiciel „Wyzwolenia” poseł Poniatowski przeciwstawił się desygnowaniu na członków P. R. R. przedstawicieli naukowych instytucji rolniczych i dąży do podziału członków Rady na dwie kategorie: przedstawicieli małorolnych i reprezentantów wielorolnych.

Ponieważ rolnictwo jest jedno, ponieważ potrzeby, dążenia i wymagania rolników w kwestiach fachowych, zawodowych są wspólne, często niemal całkowicie, jako dowód czego posłużyć może Zjednoczenie producentów rolnych w b. dzielnicy pruskiej, które w swym łonie jednoczy przedstawicieli wszelkich odleń rolników — przeto stwierdzić można, iż stanowisko rządu pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem istotnych reprezentantów rolnictwa krajowego.

Tembardziej rzuca się to w oczy, że ministerstwo rolnictwa zajmuje się sprawami nie będącymi przedmiotem głównych tarć politycznych, co uwydatnia się zwłaszcza po przekazaniu spraw, związanych z reformą rolną — ministrowi reform rolnych, a osadnictwa — min. spraw wojskowych.

Przebieg poprawek posła Poniatowskiego sprawiłoby, iż P. R. R. chybiłaby właściwemu swemu celowi, stając się z organu facho-

wego, jak do tego zmierną czynnikami rządowe, jedynie areną walk politycznych.

J. Z.

## Krzywdząca polityka.

Związek Polskich Organizacji Rolniczych ogłasza w związku z podniesieniem cła wywozowego na żyto i nalożeniem cła na pszenicę, jęczmień i owies, następującą odezwę:

„Na mocy ustawy o uregulowaniu stosunków celnych rząd rozporządzeniem z dnia 6 października 1924 r. podniósł cła wywozowe na żyto do wysokości 15 zł. od 100 kg. oraz nalożył cła wywozowe na inne zboża, a mianowicie na pszenicę 15 zł., na jęczmień i owies 10 zł. od 100 kg.

Gdy ustawa o uregulowaniu stosunków celnych była w końcu lipca uchwalona w ostatecznym brzmieniu przez ciała prawodawcze, p. premier złożył w komisji sejmowej oficjalną deklarację, w której się zobowiązał, że cła wywozowe, o ile idzie o artykuły rolnicze, będą obciążały jedynie żyto i pszę, a natomiast inne wytwory produkcyjne rolniczej nie będą podlegały cłom wywozowym. Wbrew złożonej deklaracji rząd poszedł znacznie dalej i nalożył cła wywozowe na wszystkie cztery główne zboża, motywując swe zarządzenia koniecznością zatrzymania zboża w kraju, ze względu na tegoroczny nieurodzaj.

Niewątpliwie wobec złych wyników tegorocznych zbiorów wywóz zbóż chlebowych nie jest pożądanym, ale powstrzymanie wywozu zboża osiągnąć było również na innej drodze przez rozwinięcie akcji zakupu, a co zatem idzie utrzymania cen zboża w kraju na poziomie, odpowiadającym cenom zagranicznym, co samo przez się zapobiegłoby wywozowi. Dążenie do osiągnięcia tego celu za pomocą nalożenia wysokich cł wywozowych, a zwłaszcza obciążenia cłami owsa i jęczmienia, który, jak wiadomo, jest niesłychanie cennym artykułem eksportowym, musi być rozumiane jako wyraz tendencji nawrotu do polityki sztucznej obniżania cen wytworów produkcji rolniczej na naszym rynku wewnętrznym. Przeciwno tej polityce, stosowanej przez kilka lat ostatnich, polityce niesłusznej i krzywdzącej rolnictwo, a w swych konsekwencjach wysoce szkodliwej dla całokształtu naszego życia gospodarczego Związek Polskich Organizacji Rolniczych musi zaprotestować z całą stanowczością, wyrażając nadzieję, że

przy rozpatrywaniu przez Sejm wydanych rozporządzeń w sprawie cł wywozowych licznie reprezentowani w Sejmie posłowie rolnicy będą w stanie wprowadzić do tych rozporządzeń odpowiednie zmiany i zniżyć bezzasadnie wprowadzone cła wywozowe na owoce i jęczmień.

## Proces bandy łuninieckiej.

Z Pińska donoszą:

W dniu 27 b. m. rozpoczął się przed Sądem Doradczym w Pińsku proces przeciwko Mikiciej Klukowi l. 24, Janowi Lewczukowi l. 26, Sawie Sokołowi l. 23, Kuznie Narwanczukowi l. 52 i Adamowi Kuryłowiczowi l. 29 oskarżonym o dokonanie napadu w dn. 24 września na pościąg pod Łowczą. Rozprawie przewodniczy prezes sądu okręgowego Rdułowski, obrońcy oskarżonych podjęli się adwokaci: Stefan Mickiewicz i Iwonow z Wilna, Berg, Wędzikowski i Lankiewicz z Pińska.

Na rozprawę wzywano 22 świadków ze strony oskarżenia i kilkunastu ze strony obrony.

Oskarżenia do winy się nie przyznał.

Sąd usprawiedliwił nieobecność świadków: senatora Wystoucha, jego żony oraz komendanta policji Mięszewicza, na którego niestawienie się sarkano.

Wojewoda Downarowicz nie traci na popularności: Miasto Pińsk wręczyło Downarowiczowi dyplom honorowego obywatela. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Polaków i mniejszości narodowych, na czele byli miejscowy ksiądz, pop, rabin oraz przedstawiciele magistratu.

Okazuje się więc, że i za zasługi p. Downarowicza można zostać obywatelem honorowym.

## Komuniści w Finlandji.

RYGA. 28.X (tel. wł.—s) Z Helsingforsu donoszą: W ostatnim tygodniu aresztowano tutaj znowu 15 komunistów. Aresztowani oskarżeni są o agitację i kolportowanie odezw i broszur komunistycznych oraz o komunikowanie różnego rodzaju wiadomości tajnych bolszewikom. Frzy rewizji w czasie aresztowania znaleziono wielką ilość literatury komunistycznej oraz znaczne sumy pieniędzy.



z Komarów

## Katarzyna Sewerynowa hr. Drohojowska

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Ś.S. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 28 października 1924 r. przeżywszy lat 46.

Wyprowadzenie zwłok z domu ślubny ul. Benedyktyńska 8 m. 9 do kościoła św. Ducha nastąpi we środę o godz. 5 pp. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek o godzinie 10 rano, poczem o godzinie 5 po poł. nastąpi ekspozycja na dworzec kolejowy.

Zwłoki zostaną złożone w Przemysłu w grobach rodzinnych.

Na ten smutny obrzęd zaprasza przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim smutku stroskana

MATKA.

## Z Kowieńszczyzny.

Sprawy ks. Purickisa i prof. Wolde-

marasa.

„Liet. Žinios“ podaje następującą ciekawą szczegóły przebiegu spraw, wytoczonych w swoim czasie ks. Purickisowi i prof. Wolde-

marasowi w Sejmowej Komisji Prawnej:

Jeszcze za czasów gabinetu p. Galwanuskasa w lutym b. r. do Sejmu wpłynęło pismo ministra

sprawiedliwości p. Tumenasa treści następującej:

„Do Pana Prezesa Ministrów.

§ 63 Konstytucji Państwa Litewskiego ustala, że wytoczyć sprawę karną przeciwko jakiemuś ministrowi z powodu wykroczenia jego na służbie ma prawo tylko Sejm absolutną większością głosów wszystkich posłów.

W litewskim Trybunale Najwyższym znajduje się sprawa karna wytoczona o przewinienie służbowe b. ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Purickisowi i u sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi Okręgu Kowieńskiego sprawą karną, wytoczona b. prezesowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych Augustynowi Wolde-

marasowi; sprawy te są w toku, aczkolwiek dla wytoczenia ich zgo-

da Sejmu nie nastąpiła.

Uważając, że na podstawie § 13 Konstytucji Państwa Sejm powinien określić swe stanowisko co do wspomnianych dwóch spraw, mam zaszczyt prosić pana prezesa ministrów na podstawie § 61, 63 Konstytucji Państwa tę moją opinię przedłożyć Sejmowi dla powzięcia odpowiedniego postanowienia w powyższej sprawie.

Minister Sprawiedliwości Tumenas”.

Pismo to zostało przekazane do rozważenia w Komisji Prawnej.

Na posiedzeniu komisji 16 października został zgłoszony cały szereg projektów uchwał. We wszystkich tych wnioskach stwierdzono konieczność zaaplikowania w obu sprawach § 63 Konstytucji. Ze strony opozycji został zgłoszony wniosek treści przeciwnej: wskazano w nim na to, że § 63 w sprawie Purickisa zastosowany być nie może, ponieważ sprawa ta w trybie zgodnym z ustawami, była weszła jeszcze przed ogłoszeniem Konstytucji.

Przy głosowaniu 3 posłów opozycji głosowało przeciwko rozważaniu, 3 inni członkowie komisji od głosowania się powstrzymali. W ten sam sposób została rozstrzyg-

nięta również sprawa procesu p. A. Woldemarasa. Po uznaniu spraw za niepodlegające dyskusji, zgłoszone wnioski upadły i głosowanie nad nimi wcale się nie odbyło. (WILBI).

## Grodno.

28 go października.

— Ku czci H. Sienkiewicza. Dnia 25 października r. b. odbyło się w Farze Grodzieńskiej nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Henryka Sienkiewicza z okazji sprowadzenia jego zwłok do kraju. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz, społeczeństwa oraz szkoły średnie, zawodowe i powszechne. Mszę św. celebrował ks. Cz. Kardeł. Okolicznościowe kazanie wygłosił senator i dziekan grodzieński ks. L. Żebrowski, wskazując na znaczenie Sienkiewicza dla Polski i ludzkości. Sienkiewicz w swych nieocenionej wartości dziełach przed własnym narodem i przed ludzkością stawia ideał dobra i piękna, ale nie tego, które przemija, tylko tego, które trwa wiecznie. Życzeniem, by dzieła Sienkiewicza i dzisiaj były drogowskazem naszego życia, ks. senator zakończył swe kazanie. Podczas nabożeństwa panie Kossacka i Pancowiczowa zaśpiewały w duecie „Ave Maria“ Grabowskiego. Chór farny pod kierunkiem p. Narkiewicza śpiewał Mszę św. Dieciątka Jezus“ Sawieja, po mszy zaś odśpiewano „Libera“ i „Salve Regina“ kompozycji Cz. Sosnowskiego.

— Obchód Sienkiewiczowski w gimnazjum żeńskim. Po powrocie z kościoła gimnazjum żeńskie urządzo obchód ku czci Sienkiewicza. Wyczerpujący odczyt o życiu i pracy literackiej i narodowej Sienkiewicza wygłosiła uczennica kl. VIII p. Kleskiewiczówna. Dobrze ujęty odczyt był ilustrowany umiejętnie wyjątkami z dzieł Sienkiewicza, jak „Janko Muzykant“ i „Pogrzeb Wołodyjowskiego“. Program obchodu był harmonijnie dostosowany do chwili, to też p. dyr. Wilkoszewski w końcu złożył podziękowanie p. prof. Kiersnowskiej, wychowawczyni VIII kl., za tę uroczą duchową jak młodzieży zgotowała.

— Ministerja na Komisja Konserwatorska w Grodnie. W d. 22 b. m. przybyli do Grodna delegaci Departamentu Sztuki Ministerstwa W. R. O. P. pp. arch. T Sawicki i dr. Z. Rokowski, konserwator okręgu warszawskiego — celem zaznajomienia się ze stanem robót prowadzonych na Zamku Nowym w Grodnie. Z udziałem Dep. Sztuki zostanie opracowany projekt konserwacji Zamku Nowego, zaś odnowienie rzeźb w bramie wjazdowej ma być powierzono prof. Biernackiemu, konserwatorowi państwowemu rzeźb, obecnie pracującemu na Zamku Królewskim w Warszawie. Zanotować należy, że w ostatnich dniach rozpoczął dorabianie brakujących części rzeźb (sfinków) przedsiębiorca budowlany p. Diamond, co prawdopodobnie zostanie zaniechane.

— Teatr. We środę po raz 3-ci „Golebin“ komedia w 3-aktach Wł. Jastrzębiec Zaleskiego. Akcja odbywa się w stolicy w r. 1920.

Obsadę stanowią: Mori, Bortnowska, Lejczykówna, Dąbrowski, Malinowski, Rembosz, Wasilewski, Zięciakiewicz, Żebrowski i inni.

## Drugi odczyt Marsz. Piłsudskiego.

Zaznaczając, że wczoraj dał próby stylu 63-go roku, oraz typ ludzi, ich uczuć i myśli, przechodzi p. Marszałek do szczegółowszego ujęcia zagadnień Wschodu i Głębokiego, historycznego wpływu jaki wywarł na Polskę i Polaków. Jako typ ilustrujący powyższe sprawy, wzmieniemy Zygmunta Sierakowskiego. Był on w 48 zamieszany w jakieś petersburskie spiski i sądzony „w żołdactwo“, nie przeszedł przez pałki bo był szlachcicem. Służył w szeregach na stepach kirgizkich. W roku 1854 złączył mu los mianując podoficerem i pozwalając mieszkać w Orenburgu.

Z chwilą zmian za Aleksandra II los tego oficera staje się fantastyczny.

W 1857 kończy już Akademię wojskową, w 1859 wykłada w niej jako profesor, dalej idzie karjera coraz świetniejsza, jest delegatem państwa rosyjskiego, na kongresach europejskich, w Ministerjum Spraw Wojsk. nic się bez jego chęci i woli nie dzieje! W fachowym państwie, dzienne to są sprawy! Tembardziej, że Sierakowski swej polskości nie kryje, nie jest jak późniejszy „katolikiem“, posiada wpływ w sferach wojskowych ogromny, a używa go na organizo-

wanie spisków w łonie państwa rosyjskiego.

Obraz powyższy świadczy, jak głębokie zmiany zachodziły w Rosji, jak się styl państwa i życia w niej zmieniały, jak dziś było niepodobne do wczoraj, ani do jutra.

Drugi przykład: Sawicki, dr. Stella-Struś Sawicki, opisuje swój wyjazd do powstania w maju, kiedy powstanie już trwa od stycznia. Wyjazd z Kronsztatu jawny, wszyscy wiedzą, dokąd i poco jedzie, odprowadzają go oficerowie-koledzy, Rosjanie i życzą powodzenia, proszą, by o nich nie zapomnieli i „dopomogli im wrócić do zdrowia“ gdy swoje odszysze. Traktują go niemal jak przedstawiciela polskich spraw, jak *attaché* polskiego sstatu! Był to znamienny objaw wpływów liberalnych. Wpływy te sprawiają jakieś rozchwianie państwa, samotu pojęć w których się nie mogli pojąć starych ludzi dawnego *regime'u*; w głowach ich panował chaos. Brat cesarza, jeszcze bardziej od niego liberalny Konstanty, jest właśnie wysłany na namiestnika do Warszawy.

Jeszcze obrazek: gdy do Wilna wysłano Murawjewa, obrzydliwego złodzieja, zdradca dekabrystów, niemożliwego do użycia w Rosji, chcia-

no podwyższyć jego autorytet i ka-

zano żegnać go uroczysto na dworcu. Ale książ Suworów głównodowodzący i sam nie przyszedł i oficerom zabronił, również jak garnizonowi, być na dworcu.

Widać więc z powyższych przykładów jak sprawa polska była żywą nietylko w Polsce, ale i w Rosji. Gdy Hercen wydawał swój *Kołokol* przemycali go do Rosji przeważnie Polacy, a jak mówiono był specjalny egzemplarz drukowany dla cara Aleksandra II. Wspomina o tem Milewicz, należący do umiarkowanych, w swych Pamiętnikach, *Kołokol* zwalczał starych urzędników mikołajewskich i jako taki organ był protegowany przez wszystkich kto pragnął reform, a myśl i zamiary reform istniały na dworze cesarskim.

Hercen stał względem Polski na stanowisku granie 1772 roku i to było też znamienne.

W Pamiętniku Romana Rogińskiego opisany jest napad na garnizon w Białej. Powstańców była garść, garnizon składał się z pokażnej liczby szeregowców wszelkiego rodzaju broni pod dowództwem Mamajewa.

Zamach się nie udał, bo oficerowie, którzy wiedzieli o wybuchu, donieśli dowódcy, ale niepojętym jest fakt, że na rynku Białej, od g. 10 rano stoją w pogotowiu

wszystkie siły moskiewskie, podczas gdy Rogiński zbiera z trudem swoich; gdy się oczekiwanych nie doczekał, mimo wysłania sztafety, (bez przeszkody ze strony Rosjan), rusza wreszcie tuż przed frontem rosyjskim, przed armatami i Mamajewem przechodząc bezkarnie, gdyż Mamajew się boi tknąć powstańców, o których nie wie czy im nie sprzyja meże W. Książę Konstanty w Warszawie. Zachowanie się odpowiednie było dla ówczesnych głów rosyjskich łamigłówną niemożliwą do rozwiązania.

Nieraz w stosunkach polsko-rosyjskich stawały się takie nieprawdopodobne niemożliwości; zmiany tak gwałtowne wczoraj nie były podobne do dziś, a jutro też inne.

W 1905 roku młodzież polska mówiła już i operowała pojęciami obcymi, urzędzała *zabastówki*, znów nagła zmiana, znow to za co wczoraj karano dziś było możliwe. Pokolenie nasze widziało chyba zmiany najdziwniejsze, najgwałtowniejsze, ale i ówczesne również. Np. wyjazd z Warszawy zniemawidzonego kuratora Muchanowa, przed którym drżał kraj cały, gdy rządził nim zamiast starego Gorczakowa. W 1861 r. 22 marca ten potężny Muchanów ucieka eichaczem, jak opowiada Giller i od mocą którego członkowie mieli stanąć po stronie powstania. Do ja-

w szyby kamieniami. Pawliszczew i Plewe dostają dymizję. Głębokie zmiany płynęły ze Wschodu, zostawały głębokie wspomnienia, jak np. w pewnym znanym żydzie, Natansonie, który do końca życia bronił sprawy polskiej, szanował granice i przeszłość Polski, a czerpał te uczucia ze wspomnienia buntu uczniów gimnazjum święciańskiego w 1863-m, kiedy to wyrostki pozajejmowali wszystkie emblematy państwowości rosyjskiej w miasteczku, a zawiesili na to miejsce polskie za co gimnazjum zamknięto.

Taki Natanson czuł styl 63 roku.

Nie dziwnego, że w takiej epoce powstawały dla Polski różne możliwości, gdyż przeciwnik okazywał słabość. Myśl polska nabierała śmiałości wobec rozchwiania i chaosu pojęć w Rosji. Państwowa krew rosyjska nosła zarazę gorączki działającej też i na Polaków, rozumiejąc ówczesny styl Rosji, zrozumie my i styl pracy dziejowej ojców naszych.

Takie rzeczy jak rozgałęzienie spisków wojskowych, wówczas tak rozgałęzionych, dają podstawę do prac technicznych i realnych nadziei na udanie się zamiarów. Komitet Nar. polski zawarł wszak z organizacją Ziemi i Woli układ mocą którego członkowie mieli stanąć po stronie powstania. Do ja-

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

POLHANDEL

Centrala w Łodzi. Oddział w Wilnie ul. Zamkowa 17.

STALE NA SKŁADZIE WIELKI WYBÓR nowości sezonowych

Oryginalne angielskie, oraz krajowe materiały na płaszcze damskie i suknie. Kamgarny ubraniowe męskie. Materiały białe, wszelkie tkaniny bawełniane i jedwabie. Dywany, kapy gobelinowe, gobeliny na pokrycie mebli, firanki i towary łowickie Hurt i detal. Ceny konkurencyjne. SPRZEDAŻ NA RATY.

Kto kupuje lub sprzedaje majątki, lasy, domy, może to uczynić bez pośredników drogo kosztujących, opłacając 2 zł. za każdorazowe ogłoszenie

w Biurze Reklamowym St. Grabowskiego w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 4, tel. 228.

KRONIKA

ŚRODA 29 Dnia Narczyza b. Jutro Altonsa

Wschód słońca 6 g. m. 24 Zachód . g. 16 m. 28

WILEŃSKA.

Z pobytu Marszałka Piłsudskiego. We środę po ostatnim odczytce wygłoszonym na Pohulance w Teatrze Wielkim Marszałek Piłsudski wraz z małżonką spędzi wieczór w ścisłym kółku swych kolegów szkolnych i najbliższych przyjaciół u p. Wł. Nowickiego.

W czwartek odbędzie się w Domu Oficera Polskiego raut wydany przez profesorów Uniwersytetu Stefana Batorówego i społeczeństwo.

W wigilię Zaduszek projektowane jest zorganizowanie pochodu na groby poległych żołnierzy w bojach w Wilnie na cmentarzu Rossa.

P. Marszałek Piłsudski o ile czasu pozwoli zjedzie w sobotę Ognisko kolejowe.

Wyjazd z Wilna do Sulejówka prawdopodobnie nastąpi w przyszłym tygodniu. Dokładnie dzień wyjazdu jeszcze nie został ustalony.

Ostatni odczyt Marszałka J. Piłsudskiego. Dziś o godz. 7 wiecz. w Teatrze Wielkim odbędzie się ostatni z cyklu odczytów Marszałka J. Piłsudskiego na temat "Wpływ pochodzący z wschodu na powstanie 1863 r." Ceny biletów od 75 gr. Dochód przeznaczony na Burzę Akademicką.

Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża w dniu 9 listopada o godz. piątej po południu w Domu Oficera Polskiego przy ul. Mickiewicza 15.

Gdyby zebranie nie doszło do skutku z braku quorum, odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godzinie 6-ej wieczorem i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny Walnego Zebrania obejmuje następujące sprawy: a) sprawozdanie Zarządu P. B. K. Okręgu Wileńskiego za czas od 1 stycznia 1928 roku od 1 lipca 1924 roku, b) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej P. B. K., c) sprawy związane z dalszą działalnością P. B. K. jako komitetu Opieki nad żołnierzem III korpusu, d) sprawy personalne Zarządu P. B. K.

Z Żeńskiej Szkoły Gospodarczej Wileńskiego w Leoniszczach. W niedzielę dn. 26.X b. r. odbyła się

uroczystość, poświęcona pamięci Henryka Sienkiewicza.

Referat o Sienkiewiczu wygłosiła p. Baranowska, nauczycielka rzemioł Szkoły. Poza tym odbyły się deklamacja i śpiewy chóralne solowe, wykonane przez uczennice pod kierownictwem p. Górskiej, przełożonej Szkoły.

W młej uroczystości brało udział niewielkie grono gości z bliźszych przyjaciół Szkoły. Między innymi obecni byli: p. Szaniawska—Kuratora Szkoły, p. Wacław Szaniawski—Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weter., jako przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, i p. E. Taurogiński, kierownik Związku Kółek Rolniczych z Wil.

Dało się zaobserwować bliskie sympatyczne stosunki pomiędzy nauczycielstwem a uczniami szkoły. Choć szkoła ta jest jedyną placówką żeńskiej oświaty rolniczej w Wileńszczyźnie, lecz niestety mało jest znana wśród naszego społeczeństwa.

Trylogia Sienkiewicza jako książka ludowa. W pięknym swem i rzeczowym złozeniu holdu s. p. H. Sienkiewiczu wygłoszonym w dn. 27.X w sali Kolumnowej U. S. B. profesor Konieczny nazwał Trylogię książką ludową. Nazwa zupełnie słuszna, gdyż mało jest książek, któreby tak były lubione pod strzechą wiejską, jak arcydzieło Sienkiewicza. W całym jednak znaczeniu Trylogia nie może zwać się dotąd książką ludową; bardzo bowiem mało osób, wśród sfer mniej inteligentnych i niezamożnych ją zna. Wysoka cena wydawnictwa uniemożliwia nabycie tego dzieła ubogiej nauczycielce, szwaczce i włóciarce. Koło P. M. Sz. im. Emmy Dmochowskiej już od kilku miesięcy pracuje, by zebrać fundusz odpowiedni na zakupienie stu egz. Trylogii do tyluż szkół P. M. Sz. i z wielkim trudem zakupiło dziesięć egzemplarzy. Pożądaną zatem rzeczą byłoby, by ku większej chwale Wielkiego Pisarza i uświadomieniu szerokiej mas, Komitet Wileński wojewódzki podjął tanie wydawnictwo, jeśli nie wszystkich dzieł K. Sienkiewicza, to przynajmniej Trylogii jako książki ludowej. Rozmnożenie tego dzieła na Kresach naszych rozbudzi miliony dusz uśpionych, nauczy czytać po polsku i kochać Polskę.

Zebrań towarzyskie księży wileńskich. We środę 29 b. m. w mieszkaniu ks. prof. Stanisława Miłkowskiego ul. Mostowa 12 m. 2

kład rozkładu pojęć rosyjskich, rozezwiania umysłu Rosjan. W owym czasie, w epoce tego nowego stylu rosyjskiego, sole państwa rosyjskiego dawały życie lub truciznę, ale się w organizmach polskich nie roztopiły, a r. 1905 w epoce sabasów już przynikiły.

Były już i w 68-m r. próby przeniknięcia rosyjskości, pod wpływem egzageracji narodnicstwa rosyjskiego, zaczęto wierzyć, że Rosja ma mistyczną, zbawczą misję dziejową. Były próby i polecenia czynienia w głąb Rosji, w Kazaniu i nad Wołgą dywersji; taki rozkaz otrzymali kedeł modliłusey i niektorzy powstańcy; zginęli bez pożytku.

Był to przedsmak tych soli rosyjskich, które potem zdobywały teren dla zaborców w sercach polskich. Rok 68-ci stoi na rubieży tych czasów. Podstawy nadsię 63 roku były więc słuszne, bo przemiany w Rosji były tak nadzwyczajne, że dawały możliwość i nawet pewność powstania przedsięwzięcia, którego powstaniu późniejsze pokolenie stało chciało odmówić.

o godz. 7 wiecz. odbędzie się zwykłe śródowe zebranie towarzyskie księży wileńskich. Obecność gości przyjeżdżnych b. pożądana.

Towarzystwo Odrodzenia Religijnego. W sobotę 1 listopada o g. 8 i pół rano w kościele św. Michała odbędzie się pierwsze wspólne nabożeństwo członków T-wa Odrodzenia Religijnego, na którym nastąpi uroczyste złożenie obłotoicy wierzności przez członków. Obecność wszystkich członków T-wa konieczna, goście pożądana.

Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet oznajmia, że dnia 30 b. m. we czwartek o g. 6 w sali stowarzyszenia Techników odbędzie się ogólne jesienne zebranie.

Z powodu rozdania prao na rok nowy i sprawozdań z Warszawy uprasza się o liczne stawienia się.

Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchomiła z dnem 21 bm. agencję pocztową w Olechnowiczach pow. Wileńskiego.

Podziękowanie. Zarząd T-wa „P. Ż. P.“ składa serdeczne podziękowania p. H. Romer-Ochenkowskiej i p. J. Ostrowskiemu za wygłoszenie w dn. 25 i 26 odczytów o Sienkiewiczu w Świątliwy P. Ż. P.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski. Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych ukazuje się po raz ostatni nadwyras interesująca sztuka Mere „Szał miłości“ (Obłęd) w świetnej interpretacji pp. Grabowskiej, Godlewskiego i Purzyckiego—wykonawców ról głównych. Sztuka ta w pełni powodzenia schodzi z repertuaru ustępując miejsca arcydziełu Adama Mickiewicza „Dziady“.

Przedstawienie dla inteligencji pracującej. Ze względu na wielkie zainteresowanie jakie wzbudziła barwna sztuka z powieści H. Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“ („Azja Tuhańbajewicz“) Dyrekcja daje raz jeszcze tą sztukę turo w czwartek po cenach znizowanych na przedstawieniu dla inteligencji pracującej. Obsada premierowa. W akcie 2 malowniczo krakowiak i polonez.

„Dziady“. W piątek 31 bm., jako w dniu uroczystym odsłonięta w Wilnie pomnika Wieszacy Narodu. Teatr Polski wysławia nieśmiertelne dzieło Adama Mickiewicza „Dziady“ w inscenizacji St. Wyspiańskiego, ujętej w 7 malowniczych obrazach: 1. Cmentarz wiejski na Litwie, 2. Opustoszała kaplica cmentarna, 3. W mieszkaniu księdza na plebanji, 4. W celi klasztornej, przerobionej na więzienie stanu, 5. W sypialni senatora, 6. W mieszkaniu senatora i 7. Cmentarz wiejski na Litwie. Wystawienie „Dziadów“ poprzedzi prelekcja literacka p. J. Wierzyńskiego. Początek prelekcji o g. 7 i pół w.

Wicezór F. Chopina. Ku uroczoniu 75-lecia zgonu F. Chopina, odbędzie się w sobotę 1 listopada w Teatrze Wielkim koncert-recital znakomitego pianisty Zbigniewa Drzewieckiego. Program poświęcony wyłącznie utworom F. Chopina: Sonata b-moll, Nocturn Cis-moll, 3 etudy, Scherzo cis-moll, 2 mazurki, Berceuse i polonez As-dur. Koncert poprzedzi słowo wstępne. Bilety nabywać można codziennie od 11—13—9 w kasie zamawiań w Teatrze Polskim.

Poranek ku czel Adama Mickiewicza. W sobotę 1 listopada o g. 12 w pol. odbędzie się w Teatrze Polskim poranek ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Program zawiera prelekcję literacką, deklamacje, oraz produkcje wokalne do słów Ad. Mickiewicza. Ceny miejsce najniższe od 75 gr.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Napad. W nocy na 28 bm 4 bandytów napadło na jadącego z beczką aseniaczyną po ulicy Beliny, Witolda Hrehorowicza, któremu usiłovali wyprząść konia lecz wskutek alarmu wozowego przez Hrehorowicza napastnicy zaczęli uciekać. Dwóch napastników Julian Adamowicz i Jan Matulewicz zostali ujęci.

Podpalenia. Dnia 27 bm. w folwarku Gedymin gm. Mikołajewskiej pow. Działnińskiego, sponęła stodoła ze zbożem na szkodę gajowego Adama Parafjanowicza. Straty wynoszą 1000 zł.

We wsi Bolożynka gminy Jodskiej pow. Działnińskiego sponęła stodoła ze zbożem na szkodę Izzydora Jewdochimo-wa. Straty wynoszą 380 zł. Podpalaczów dotychczas nie ujęto.

Peżar. We wsi Bobrowinki gm. Worniańskiej spaliła się łaźnia Juljana Kozyrskiego. Przyczyna pożaru nieosiągnięto obchodzenie się z ogniem. Straty wynoszą 2000 zł.

Peżar. We wsi małe Jawidzkie gm. Piłskiej pow. Duninowickiego podczas zabawy przez ułanów 5 pułku szwależerów został lekko ranny w rękę posterunkowy 25 komp. straży granicznej Piotr Ograszo. Zażalenie powstało na tle miłośnem. Dochodzenie w toku.

Ujęcie złodzieja. Policja zatrzymała Jankiela Szustera, który na dworcu kolejowym wytażnął z kieszeni Michałowi Banderowi 300 zł.

Kradzieże. Bronisławowi Kozłowskiemu (Raduńska 27) skradziono różne rzeczy wartości 200 zł.

„Polska Składnica Galanteryjna“ WŁ. FRANCISZEK FRLICZKA Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646

Wieczorna Szkoła Handlowa Deksztalcająca Stow. Kupeów Chrześcijan m. WILNA ul. BISKUPIA 12.

Dr. med. Miller Wileńska 27.

Węgiel opałowy kowalski koks Kopalni Górnośląskich, po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach dostarcza poczynając od 1 tony i wagonowo POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE B-cia Szymański Wileńska 23. Tel. 4—32.

Wspieszcie po zakupy, ostatnie dni WSPRZEDAŻY w DOMU HANDLOWYM „WACŁAW NOWICKI“ Wilno, ul. Wielka 30 (były 60) który z powodu przejścia na artykuły zagraniczne ogłasza OSTATECZNA WSPRZEDAŻ KONFEKCIJ, GALANTERII, OBUWIA i wszystkich innych towarów po cenach niżej własnego zakupu. PRZY KUPIE ZA GOTÓWKĘ WIELKI RABAT. Prosimy oglądać wystawy.

Chcesz mieć spokój na zimę? Instytucje, urzędy, osoby prywatne, chcące zaopatrzyć się w WĘGIEL, KARTOFLE i wszelkie warzywa na zimę już dziś niech się zwrócą do SPÓŁDZIELNI ROLNEJ Kresowego Związku Ziemiaków Zawalnia Nr 1, telef. 1-47. dla złożenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtaniej Spółdzielnia Rolna im dostarczy.

ŻYCIE EKONOMICZNE. Srebrne dwuzłotówki. Od dnia 1 listopada ukazały się w obiegu monety srebrne, będą to dwuzłotówki bite w królewskiej mennicy w Anglii, których pierwszy transport nadszedł już do Warszawy i został przejęty przez mennicę państwową. Narazie będzie wypuszczane w obieg 800 tysięcy sztuk monety dwuzłotowej. Ilość ta następnie będzie zwiększana w miarę nadechodzenia dalszych transportów z Anglii, Ameryki i Francji, gdzie bite są polskie monety srebrne. Dwuzłotówki srebrne przedstawiają się bardzo korzystnie i bite są z wyższego stopu srebra niż srebrne monety w innych krajach.

tego stopnia jawnem i ogólnem było należenie oficerów rosyjskich do spisków mających powstanie w Polsce na celu, świadcza wspomnienia Owsińskiego, pułk. wojsk polskich, wychowawca Cuneo. Jeżeli on organizował transporty koni z Prus w Kaliskie i ma tam być powstanie wzniecać. Udaje się tam w Warcie do rodziny baterji, porozumiewa się z nią na mocy błękitnej kartki Zielenkowskiej i umawia się o napad na wojsko rosyjskie, rozgromienie kolumn przez powstańców, spalenie i uwieszenie oficerów itp. Wszystko odbyło się bajki. To samo było wszędzie, oficerowie rosyjskie przeważnie było w powstaniu przychylnie, spiskowało wszędzie, zdrady były, ale sympatje też. Spisek polski miał wielkie podstawy i Pałacy mogli liczyć na szanse powodzenia robiąc podmuch wpływów i zaprzysięgłości.

Plan powstania ułożył Jarosław Jabrowski i przysłał go z Cytadeli, w której zaraz został uwieszony, zastąpił go mniej zdolny Padlewski. Plan obejmował wzięcie Modlina z 7000 karabinów i amunicją, która była się znajdowała — zdrada nie dopuściła, cała szkoła junkrów, która należała do spisku wywieziono w głąb Rosji. Oto znów przy-

Ze świata.

Miezwykła wytrzymałość nerwów. Skazany za morderstwo na karę śmierci w Luizjanie Euzabio Vidrine, dokonał popisu determinacji i wytrzymałości nerwów. Dla odstraszenia ludności od poposłitych w tej okolicy Ameryki rozpraw nożowych, władza sądowa akt kary zezwoliła odbyć publicznie. Szeryf miejscowy na sygnalizację już narzucił gruby sznur. Stojąc na szychu śmiertelnym Vidrine dał znak, że chce mówić. Gdy mu na to pozwolono, wygłosił trwające 15 minut przemówienie, w którym streścił przebieg swego życia, wtajemniczył słuchaczy w okoliczności, które doprowadziły go do zguby i dał rady młodzieży, czego się ma wystrzegać, aby się nie stoczył w przepaść zbrodni.

Zachował zupełne panowanie nad sobą i z półmlechem pozował fotografom. W chwili, gdy urzędnik sprawiedliwości wytrącił mu ławkę z pod stóp, skazaniec chciał się przeżegnać, lecz w połowie aktu stracił przytomność. Kto dostarcza komikiem filmowym dowolnych pomysłów? — „Gag” jest starem angielskim słowem i oznacza „recytować na pamięć”. „Gags” są to wstawki akterskie do roli, powiększające komizm sytuacji, natomiast „Gagman” jest nowym zawodem, który zdobywa sobie coraz większe znaczenie w świecie filmowym. Zajęcie „gagmana” polega na obmyśleniu autorom komicznych sytuacji. Dwa takie pomysły w tygodniu wystarczą zupełnie, by być cenionym i znakomitym fachowcem.

„Gagman” znajduje się na służbie u filmowego komika i zarabia przeciętnie 500 dolarów tygodniowo, wyjątkowo udzielony pobiera do 1000 dolarów na tydzień. Najznakomitszym „gagmanem” w obecnej chwili jest były dziennikarz argentyński Al Christie, autor kilkuset fars filmowych. Al Christie porzucił jednak zawód autorski, jako mało rentowny i ograniczył się do wynajdowania różnych „gags” w sztukach innych pisarzy. W służbie komika Lloyd Hamiltona pozostaje „gagman” Archie Mayo, niegdyś agent bieliński, a obecnie sława w świecie filmowym. Od czasu, jak Mayo pracuje „dla Hamiltona”, rolę znakomitego aktora są znacznie zabawniejsze i cieszą się wielkim wzięciem.

Harold Lloyd posiada też swego dwucipnisa a jest nim San Taylor, 20 letni chłopak, ubrany niedbale z nieodstępna fajeczką w zębach, włączający się po Los Angeles. San Taylor pobiera 1000 dolarów tygodniowo i uważa, iż dowolny jego są znacznie więcej warte. Beszer Seaton trzyma na swoim żoździe aż czterech „gagmanów” a ostatnio zaangażował jeszcze piątego i to nie było kogo, ale Thomas Gray, autora wieli fars z Broadway—teatru. „Gagmani” są jednak nieznośnym „narodkiem”. Nie tylko każą sobie płacić bajeżne honoraria, ale i terroryzują swych chlebodawców kaprysami i humorami, które nieraz przechodzą granice ludzkiej cierpliwości. Ich życiowe „gagsy” są zgola nie zabawne.

WARSZAWSKA GIEŁDA. urzędowa 28 października b. r. (w złotych polskich). G o t ó w k a: Dolar 5.18—5.19 Franki francuskie 27.31—27.04 C z e k i: Belgja 25.12—24.87 Holandja 205.25—203.25 Londyn 28.34—28.45 Nowy Jork 5.21—5.16 P a p i e r y p r o c. Miljonówka 0.78—0.77 Pożyczka złota 5.90—6.10 Szwajcarja 100.47—99.47 Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Najtańszym pośrednikiem w wynajęciu lub odnajęciu mieszkań jest umiejętnie ułożone ogłoszenie; kosztuje od 1 zł. 50 gr. tylko w Biurze Reklamowym St. Grabowskiego w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 4, telefon 228.

Zawiadomienie. Niniejszem mam zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 listopada r. b. na zasadzie zezwolenia władz zostanie uruchomione przy ul. Mickiewicza Nr. 4 BIURO podań, tłumaczeń i przepisów na maszynach. Przepisywanie na maszynach i tłumaczenie wszelkich umów, podań korespondencji i t. p. Polecając się łaskawym względem Sz. P.P. pozostaję z poważaniem STEFAN GRABOWSKI, właściciel Biura.

Wielka tania wyprzedaż resztek.

(Wyprzedaż resztek w naszej Spółce odbywa się 2 razy w roku). Chcąc dać możność wszystkim czytelnikom „Ilustr. Kurjera Codziennego” skorzystania z nabytych resztek po cenach niżej 50 proc. od fabrycznych, które zostają u nas ze sztuk, postawiliśmy do dnia 15 listopada r. b. rozprzedać po cenach prawie daremnych. Resztki te są podzielone na 4 gatunki i nadają się na wykrawki, eleganckie zimowe i jesienne ubrania męskie, pokrycia futer i bekiesz, kostiumy damskie i t. p. Materiały te są czyste wełniane pierwszorzędnych fabryk w śliczne modne desenie, gładkie bez żadnych pasków lub krataczek we wszystkich kolorach jak to granatowe, czarne, brązowe, zielone, popielate, szare i inne. Resztki na ubrania i kostiumy damskie. Gatunek A. za 3 metry 9 zł. 75 gr. B. 3 17. — C. 3 21. — D. 3 32. — Resztki na paleta zimowe i jesienne. Gatunek A. 22 zł. B. 31 C. 39 D. 48 Paltowe materiały są wysokiego gatunku miękkie w dotknięciu mają na lewej stronie kratę zastępującą podszewkę, jasne lub ciemne. Komplet podszewki do ubrania 7 zł. 50 gr. wyższy gatunek 9 zł. 80 gr. Posiadając duży wybór wszelkiego rodzaju towarów wysyłamy po cenach niebywałych dotychczas. Porównajcie nasze ceny z cenami sklepowymi po waszych miastach i wsiach i przekonajcie się, że Warszawska Spółka Manufakturowa dostarcza swoje wyroby po najniższych cenach. Uddinki na damskie suknie wzywowe lub spacerowe czysto wełniane we wszystkich kolorach, gładkie lub w kratę i pasy po 21 zł. i wyższe gatunki po 32 zł. także szewiotowe półwełniane po 11 zł. i 15 zł. Gabardina na kostiumy damskie po 12 zł. i 50 gr. za metr. Kupony na całą suknię trykotynową jedwabną we wszystkich kolorach po 12 zł. i 14 zł. Piótna na bieliznę najlepszych fabryk w sztukach po 17 metrów po 23 zł. 50 gr., 26 zł. i 30 zł. Madapolamy pierwszorzęd. fabryk na metry w dowolnej ilości po 1 zł. 40 gr. za metr, wysokiego gatunku 1 zł. 55 gr. Surówka na bieliznę po 95 gr. i 1 zł. 15 gr. za metr. Cąg na ubranie robotce, dziecięce, bardzo mocny, gładki albo w paski 1 zł. 20 gr. i 1 zł. 50 gr. Tyk na wyspy najlepszego gatunku, gwarantowana, nie przepuszcza pierza po 1 zł. 35 gr. wyższy gat. 1 zł. 55 gr. (Na pierzynę potrzeba 8 metrów, i na poduszkę 2 metry. Prześcieradła gotowe na największe łóżko wysokiego gatunku 5 zł. 80 gr. i 7 zł. Ręczniki wafłowe lub gładkie, trwałe w praniu, długości 1 m. 30 cm. po 1 zł. 90 gr. i 2 zł. 50 gr. Ręczniki kąpielowe po 3 zł. 25 gr. Oxford posielowy na poszwy do pierzyn i powłok w kratę czerwoną po 1 zł. 50 gr. Dymka biała, specjalne piótno na kalessony bardzo trwała w praniu po 1 zł. 50 gr. wyższy gat. po 1 zł. 80gr. (Na parę kalessen największego rozmiaru potrzeba 2 metry). Piótenka w śliczne desenie na koszule, fartuszek, bluzeczki, ubranka dziecięce i t. p. po 1 zł. 20 gr. i 1 zł. 35 gr. Zefiry angielskie i czeskie na dzienne koszule męskie (Na koszulę z 2 kołnierzykami potrzeba 5 m. 20 cm.) Cena za 1 metr. 1. 80 gr. i 2 zł. 20 gr. Flanely francuskie w śliczne desenie po 1 zł. 30 gr. i 1 zł. 50 gr. Baję grube w różne desenie podwójnej szerokości po 2 zł. 30 gr. i 2 zł. 50 gr. za metr. Koce pluszowe w śliczne desenie, miękkie o pokładzie czystej wełny. Z powodu swych kolorów są ozdobą w sypialni. Cena za sztukę 21 zł. i wyższy gatunek 25 zł. Koldry watowane kryte satyną, na białej wacie po 30 zł. i 45 zł. Wszelkie zamówienia od najmniejszego wysyłamy poczta bez zadatku, płaci się przy odbiorze. Za przesyłką każdej paczki dolicza się 3 zł. Przy zamówieniach na tanią wyprzedaż resztek prosimy wyciąć i załączyć poniższy kupon:

Kupon na tanią sprzedaż resztek 2 serji w Warsz. Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18. Czytelnik „Słowa” Nazwisko Poczta Powiat Wios. Ważne do 15 listopada 1924 r.

Jesteśmy pewni, że czytelnik „Słowa” otrzymawszy chociażby jedną resztkę zostanie naszym stałym klientem i będzie niezawodnie żądał innych towarów. Zamówienia z dołączonym kuponem nadsyłać prosimy pod adresem: Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, ul. Jasna 18, t. 243-80. Reklamujemy naszą sumiennością jest nasza gwarancja. Nieodpowiedni przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny, lub zwracamy pieniędże stosownie do życzenia. Uwaga: Zwracamy uwagę Sz. Czytelników, że popularności naszej Spółki w całym kraju otrzymaliśmy tylko dzięki wysłaniu pierwszorzędnych towarów

PRZEPISOWE: KOSZULKI SPODENKI PANTOFLE GIMNASTYCZNE dla SZKÓŁ Poleca w wielkim wyborze Dom Sportowy Ch. Dinces Wilno, ul. Wielka 15.

Tańców salonowych modern. nauka towarzysko i oddzielnie paryskim systemem. Zapisy w klubie Bankowców ul. Św. Anny 2 — parter godz. 5—9 wiecz.

Zg. leg. kad. U. S. B. wyd. humanist. Nr. 51 — unieważnia się.

„Ogłoszenia Lekarskie”

Dr. Zeldowicz. Kobiecia lekarz ul. A. Mickiewicza 24. Dr. Szwarc Zeldowicz Pr. 12-5 Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopł., syfilis i skór. Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol”). Dr. W. LEGIEJKO choroby wewnętrzne (spec. płuc i żołądka) Przyjmuje od 9—11 6-7 wiecz. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. Dr. Czesław Koneczny Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby. Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie kln) Przyjmuje od 10 do 12 1/2 i od 4 do 6 1/2

Najtańsze żółto zakupi!!! OWSA OTRAB SIANA SŁOMY ŻYTA MAKI razowej MAKI pyłowej MAKI pszennej SOLI CUKRU SŁONINY SZMALCU w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiaków ZAWALNA 1. TEL. 1-47

UWADZE Stowarzyszeń i instytucji społecznych!

Zatwierdzone przez Minist. Spr. Wewnętrz. Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego w Wilnie MICKIEWICZA Nr. 4. — Telefon 228. Podaje do wiadomości Pp. urządzających odczyty, przedstawienia, koncerty, zabawy i wszelkie imprezy urządzone na cele oświatowe, kulturalne, filantropijne i t. p., że Biuro przyjmuje na siebie całkowitą organizację kampanji reklamowej i kronikarskiej w pismach, afiszach, ulotkach, programach i t. d. na WARUNKACH specjalnie ulgowych.

Niezawodny środek przeciwko Chrypce, duszności, kaszlu „GRANULKI RUSSYANA” (Sulphuris aurat. benzoinati) Chem. farm. labor. „Ap. Kowaleki”, Warszawa.

Jan Dawidowicz, wychowanek zakładu Św. Antoniego dla niewidomych w Warszawie, poszukuje brata swego Franciszka, urodzonego i zamieszkałego dawniej w Wilnie, syna Jana i Marji, wiek 18—20 lat; zatrudniał się na kolei, ojcem był ros. policjantem, później pracował w tartaku Wiadomości prosię skierować: Warszawa, Polna 40, Zakład dla ociemniałych, Marylski.

Obwieszczenie Wileńskiej Izby Skarbowej.

Na zasadzie art. 12 ustawy z dn. 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 110) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12 kwietnia 1924 r. w przedmiocie podniesienia stawek podatku dochodowego od dochodów z uposażen służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę—Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażen służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej był w miesiącu listopadzie r. b. dokonywany w dotychczasowym trybie według skali następującej:

Table with 4 columns: L. p., Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczonego w stosunku rocznym, podane w złotych, Skala procentowa po dani. 1 3212 4282.68 2 proc. 2 4282.68 5853.37 2.1 3 5853.37 6959.37 2.2 4 6959.37 8565.37 2.6 5 8565.37 10171.37 2.7 6 10171.37 11777.37 3 7 11777.37 13383.37 3.4 8 13383.37 15167.79 3.9 9 15167.79 16952.26 4.5 10 16952.26 18736.68 5 11 18736.68 20521.10 6 12 20521.10 22355.58 6.9 13 22305.58 23197.79 8 14 23197.79 24536.10 9 15 24536.10 25874.47 11 16 25874.47 27658.69 12 17 27658.69 29443.37 12.4 18 29443.37 31233.89 15.4 19 31233.89 33453.37 17 20 33453.37 35889 17.6 21 35889 37919.47 18.3 22 37919.47 40150 18.9 23 40150 42880.58 19.8 24 42880.58 44611.10 20.5 25 44611.10 46841.68 21.3 26 46841.68 49072.26 22 27 49072.26 51302.79 22.8 28 51302.79 53533.37 23.5 29 53533.37 55800 24.2 30 55800 57066.68 25 31 57066.68 59333.37 25.9 32 59333.37 60600 26.7 33 60600 62075 27 34 62075 64200 28.4 35 64200 66000 29.6 36 66000 68333.37 32.4 37 68333.37 84.2

Potrącone kwoty należy, w myśl postanowien art. 13 powołanej ustawy z dn. 10 stycznia 1924 r. w terminie do dni 7 p. dokonaniu potrącenia wpłacić do kas skarbowych. (—) I. Małeki. Dyrektor Izby Skarbowej.

Czytajcie „Słowo” Czy jesteś już członkiem Ligi O. P. P.